

Barbara Janusz-Pohl¹

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym a legitymizacja wymiaru sprawiedliwości

1. Wywodząca się od Jürgena Habermasa idea działań komunikacyjnych² eksplorowana i zestawiana z praktycznym obszarem aktywności obywateli w życiu publicznym, zwłaszcza w kontekście sprawowania przez obywateli władzy, stanowi fundament demokracji deliberatywnej (dyskursywnej), w ramach której usankcjonowane prawodawstwo wynika właśnie z publicznej deliberacji obywateli. Jednocześnie legitymizacją demokracji deliberatywnej są: idea racjonalnego prawodawstwa, polityka partycypacyjna oraz samostanowienie obywatelskie³. Humanizm obywatelski przejawia się bowiem w udziale obywateli w sprawowaniu wszystkich trzech władz. Przy wyraźnym deficycie takiej działalności w ramach władzy sądowniczej konieczne jest w tym kontekście doszacowanie udziału społeczeństwa⁴. Partycypacja czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych pozwala bowiem na przemianę procedur sądowych, a sprzyjając umacnianiu postaw praworządnych wpisuje się w wymiar generalno-prewencyjnej funkcji stosowania prawa karnego oraz wpływa pozytywnie na łagodzenie konfliktu społecznego powstałego wskutek naruszenia norm prawnych, a ponadto na wypracowanie środków naprawczych, zaś w konsekwencji – także adekwatnej reakcji karnej będącej podstawowym celem procesu karnego. Co więcej, udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości może stanowić przeciwwagę dla populizmu penalnego, a „głos” ludu stający się głosem wymiaru sprawiedliwości umożliwi budowanie demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego otwartego nie tylko na przeciwdziałanie konfliktom, lecz także akceptującego różnorodne formuły ich rozwiązywania.

Włączenie obywateli jako współdecydentów rozstrzygających rozmaite problemy w sferze publicznej jest swoistym *signum temporis*. Jak zauważają bowiem Karolina M. Cern i Ewa Nowak: „W przestrzeni obywatelskiej dochodzą do głosu potrzeby, interesy, bolączki, roszczenia wolnościowe oraz propozycje rozwiązań prawnych, które

¹ Numer ORCID: 0000-0002-7135-4960. Adres e-mail: barbaraj@amu.edu.pl

² Zob. J. Habermas, *Uwzględniając Innego. Studia do teorii politycznej*, Warszawa 2009; K.M. Cern, *Jürgena Habermasa koncepcja sfery publicznej – komunikacyjne kształtowanie opinii oraz woli obywateli, czyli idea samokonstytucjonalizacji*, w: P. Orlik, K. Przybyszewski (red.), *Filozofia a sfera publiczna*, Poznań 2012, s. 341–358.

³ P.W. Juchacz, *Deliberacja – demokracja – partycypacja. Szkice z teorii demokracji ateńskiej i współczesnej*, Poznań 2006, s. 27 i n.

⁴ Zob. P.W. Juchacz, „*Civitas mensura*” – obywatel miarą wszechrzeczy. *Emancypacyjny i upodmiotawiający wymiar obywatelskiego humanizmu*, „*Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna*” 2017/1, s. 103.

mogą być wspólne wielu albo nawet wszystkim jednostkom”⁵. Udział obywatelski prowadzi do powstania wspólnoty komunikacyjnej: to co ogólne jest zarazem sprawą każdego indywiduum. Jednocześnie jednak:

Pryncypia demokratyczne nie wymagają „milknięcia” indywidualnych racji w obliczu wszechwładnego odgórnego dyskursu władzy, urzędników, czy instytucji: wszak ten z pozoru odgórny dyskurs zawdzięcza swoje istnienie obywatelom. To z ich głośnym, powszechnie dostępnym dyskursem muszą liczyć się demokratyczni zwierzchnicy i prawodawcy. Szeroki nurt dyskursu publicznego jest wyrazem emancypacji społeczeństwa, które samo zajmuje się swoją samoorganizacją i instytucjonalizacją, samo też wytwarza procedury i zasady sprawiające, że mimo wewnętrznej, różnicującej je dynamiki ład demokratyczny pozostaje spójny, przewidywalny, racjonalny i także etyczny⁶.

Optymalne ukształtowanie udziału tzw. czynnika obywatelskiego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych jest z tak nakreślonej perspektywy kluczowe. Niemniej jednak wyjściową kwestią jest ustalenie ogólnej formuły modelowania tego udziału w prawie obowiązującym. Zabieg ten jest skomplikowany, bowiem jednoznaczne „oszacowanie” udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje utrudnione z kilku względów. Po pierwsze, formuły udziału obywateli nie ograniczają się jedynie do realizowania funkcji rozstrzygającej, a więc czynnego, bezpośredniego współkreowania wymiaru sprawiedliwości. Po drugie zaś, aspekt udziału obywateli w procesie karnym ujmowany jest na gruncie zasady udziału czynnika społecznego, zasady proklamowanej w obowiązującym Kodeksie postępowania karnego⁷, której interpretacja również nasuwa liczne wątpliwości⁸. Okazuje się bowiem, że w odróżnieniu od wielu zasad-norm statuowanych w prawie karnym procesowym, określony ładunek aksjologiczny i potencjał interpretacyjny tej zasady zostaje zatracony wobec nielicznych treści będących jej emanacją. Przedmiotem niniejszego opracowania będzie zatem nakreślenie kluczowych elementów określających zasadę udziału czynnika społecznego w procesie karnym ze szczególnym uwzględnieniem roli obywateli w zakresie realizacji funkcji rozstrzygającej, co łączy się wprost z kwestią pierwszoinstancyjnych składów rozstrzygających w sprawach karnych. W tle rozważań pozostanie pytanie badawcze: czy przyjęta w prawie polskim formuła partycypacji czynnika społecznego w procesie karnym zapewnia adekwatną legitymizację wymiaru sprawiedliwości? Jednocześnie można już w tym miejscu nadmienić, że za trafną uznaje się diagnozę Piotra Władysława Juchacza, iż w obecnym kształcie wiarygodność i legitymizacja wymiaru sprawiedliwości są dalekie od pożądaných, co wymaga podjęcia zdecydowanych działań naprawczych⁹.

2. W rozważaniach bazować będziemy na wyróżnieniu zasady prawa w znaczeniu opisowym i dyrektywalnym¹⁰. Co znamienne, w procesualistyce karnej dominują ujęcia opisowe¹¹, a na ich gruncie prowadzone są spory dotyczące zarówno potrzeby wyod-

⁵ K.M. Cern, E. Nowak, *Ethos w życiu publicznym*, Warszawa 2008, s. 67–68.

⁶ K.M. Cern, E. Nowak, *Ethos...*, s. 68.

⁷ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 1375), dalej: „k.p.k.”.

⁸ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 25.

⁹ P.W. Juchacz, *Trzy tezy o sędziach społecznych i ich udziale w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2016/1, s. 162.

¹⁰ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa...*, s. 25.

¹¹ Zob. np. K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 69; K. Marszał w: J. Zagrodnik (red.), *Proces karny*, Warszawa 2019, s. 71 i n.; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Bydgoszcz 2000, s. 122; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 121 czy J. Kosonoga, *Przejawy udziału czynnika*

rębienia zasady udziału czynnika społecznego¹² i jej relacji do ogólnoustrojowej zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, jak i samej nazwy przedmiotowej zasady (a więc jej konotacji)¹³ oraz co najważniejsze – jej treści (denotacji). W tym ostatnim kontekście – a więc kontekście denotacyjnym – wskazuje się zwłaszcza na wąskie i szerokie ujęcie zasady udziału czynnika społecznego¹⁴. Przegląd stanowisk doktrynalnych w zakresie opisowego ujęcia zasady udziału czynnika społecznego w procesie karnym¹⁵ daje asumpt do wskazania trzech jej ujęć: *sensu stricto* (ograniczającego się do pełnienia funkcji orzekającej), *sensu largo* (wówczas, gdy poza funkcją rozstrzygającą czynnik społeczny pełni także inne role procesowe) aż po *sensu largissimo* (gdy udział obywateli wykracza poza zindywidualizowane role procesowe obejmując denuncjację czy kontrolę społeczną nad rozprawą sądową publiczności). Ponadto w ramach wąskiego ujęcia zasady udziału czynnika społecznego w procesie karnym wskazuje się na dwie dodatkowe postaci partycypacji: bezpośrednią (sądy obywatelskie, sądy przysięgłych, składy mieszane – tj. sądy ławnicze) albo pośrednią, która przejawia się w dopuszczeniu organów i organizacji społecznych w charakterze organów współdziałających z organami rozstrzygającymi jako organów kontroli społecznej, czy wywierających wpływ na wybór sędziego¹⁶. Zwracano uwagę, że pośredni udział w rozstrzyganiu konfliktów prawnych spełnia cele instrumentalne będące formą społecznej rozbudowy sądów przez dopuszczenie do współdziałania ekspertów społecznych¹⁷, w istocie bowiem:

(...) chodzi tu o unifikacyjną i uaktywniającą postawy ludzkie rolę instytucji. Społeczeństwo nie może żyć prawidłowo, jeśli jego członkowie nie uczestniczą we wspólnym zespole wartości (opinii, wiedzy, zwierzeń, przekonań) i systemie symboli, co zapewnia zbliżenie, jedność i integrację jednostki w grupie społecznej¹⁸.

Sporadycznie procesualiści ujmują zasadę udziału czynnika społecznego w sensie dyrektywalnym, a więc jako podbudowanej normatywnie dyrektywy, tudzież wyrażenia normokształtnego. Namiastkę takiego ujęcia możemy jednak odnaleźć u Stanisława Waltośa, który wychodząc z założenia, że ściganie karne bez poparcia społeczeństwa często kończy się fiaskiem¹⁹ formułuje karnoprosową zasadę współdziałania ze społeczeństwem i instytucjami w ściganie przestępstw w postaci określonej dyrektywy

społecznego w procesie karnym – zagadnienia wybrane, w: K. Ślęzak (red.), *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, t. 6, LEX/el. 2012. Zob. także uwagi w: B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału czynnika społecznego*, w: P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 3, cz. 2, *Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 1429 i n.

¹² I tak wyodrębnienie zasady udziału czynnika społecznego rzadko występuje w najnowszych opracowaniach, zaś spośród podręczników, które ujmują ją w ramach systemu zasad procesu karnego można wskazać prace: W. Daszkiewicz, *Prawo karne...*, s. 122; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, s. 234; K. Marszał, *Proces karny...*, s. 68; K. Marszał w: J. Zagrodnik (red.), *Proces...*, s. 71; J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe. Część ogólna*, Warszawa 2011, s. 70; R. Kmiecik w: E. Skrętowicz, R. Kmiecik (red.), *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 115, podobnie także G. Artymiak, M. Rogalski (red.), *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2012, s. 98; P. Wiliński w: P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 341 i n.

¹³ Jeśli zaś chodzi o płaszczyznę konotacji nazwy analizowanej zasady, to jest ona uwarunkowana historycznie pozostając zakorzenioną w tzw. Konstytucji PRL z 1952 r. Obecnie uzasadniona mogłaby być jej modyfikacja na „zasadę udziału obywateli w procesie karnym”, nawiązując do aktualnego brzmienia art. 182 Konstytucji RP (ustawa z 2.04.1997 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”).

¹⁴ Zob. B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1430 i n. wraz z cytowaną tam literaturą i nakreślonymi ujęciami.

¹⁵ Zob. rozważania w: B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1430 i n.

¹⁶ Zob. np. A. Wierciński, *Przedstawiciel społeczny w polskim procesie karnym*, Poznań 1978, s. 7; W. Daszkiewicz, *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*, Warszawa 1976, s. 27; W. Daszkiewicz, *Problem oskarżyciela w przyszłym polskim procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1956/3, s. 49.

¹⁷ Tak A. Wierciński, *Przedstawiciel społeczny...*, s. 7.

¹⁸ B. Leśniorski, *Czynnik społeczny w sądach na przestrzeni dwu stuleci (XVIII-XX)*, „Państwo i Prawo” 1966/3, s. 510.

¹⁹ S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 235.

powinnościowej²⁰. Zgodnie z ujęciem S. Waltośa adresatem dyrektyw są organy procesu karnego, którym (w toku całego procesu) nakazane jest angażowanie do współdziałania obywateli. Również w niniejszym artykule tytułową zasadę przedstawia się w wariantcie dyrektywalnym, starając się dodatkowo wskazać na jej znaczenie interpretacyjne na gruncie wykładni przepisów k.p.k., a także na kontekst aksjologiczny. W teoretycznoprawnie zorientowanych koncepcjach zasad prawa w ujęciu dyrektywalnym dominuje bowiem stanowisko, że to właśnie wartości leżące u podstaw wyodrębnionej zasady prawa determinują jej status jako normy prawnej o nadrzędnym znaczeniu w danym systemie²¹. Trafnie uznaje się, że:

Sprzężenie zachodzące w relacji zasada-wartość ma charakter „symbiotyczny”, stymulując korzyści dla obu elementów tej kooperacji. Z jednej strony, zasada prawa będąc formą emanacji danej wartości jako elementarnej wartości prawnej, sama dzięki temu uchodzi za normę prawną szczególnie doniosłą. Z drugiej natomiast strony, wartość za sprawą prawodawczego *fiat* przestaje być tylko wartością *tout court*, lecz pod postacią zasady prawa staje się wartością prawną. Zasada prawa pełni więc rolę normatywnego środka inkorporacji wartości²².

Zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym zasada się na wartościach podstawowych dla demokracji deliberatywnej, wśród których na pierwszy plan wysuwa się zaspokojenie ogólnospołecznego poczucia bezpieczeństwa publicznego i sprawiedliwości. Opiera się ona na pewnej wizji człowieka żywo zaangażowanego w życie publiczne i gotowego do brania odpowiedzialności za rozstrzygnięcie w drodze debaty rozmaitych problemów. Deliberatywne rozumienie demokracji, jak zauważyła K.M. Cern, ma swoje źródło nie tyle w rozważaniach z zakresu filozofii politycznej, ile jest ugruntowane w rozumieniu człowieka jako istoty rozumiejącej i interpretującej wraz z innymi świat wolności komunikacyjnej. Przy czym chodzi zarówno o świat życia, codzienny, powszedni, jak i o świat wyznaczony ramami instytucjonalnymi, tj. polityczno-prawnymi, które dostarczają pewnych schematów pozwalających rozwiązywać problemy powstałe na gruncie tego świata²³.

Zauważmy przy tym, że w literaturze formułuje się kilka warunków wyjściowych efektywnej deliberacji, a w ślad za P.W. Juchaczem możemy tu wskazać na: 1) istnienie podstawowej kompetencji uczestnika wynikającej z zapoznania się z materiałem zagadnienia; 2) sformułowanie własnego stanowiska będącego efektem refleksji namysłu nad problemem; 3) obywatelską debatę, w której wszystkie propozycje mają szansę być uargumentowane i przedyskutowane²⁴. Wartością, która legła u podstaw demokracji deliberatywnej jest zatem aktywność obywateli, którzy są kompetentni i chcą brać udział w rozstrzygnięciu problemów w sferze publicznej, a także – co istotne – są gotowi do słuchania argumentów innego uczestnika dyskursu. Jednym z pól rzeczowej aktywności deliberacyjnej jest właśnie branie udziału w procesie orzekania wraz z sędziami zawodowymi. Na tym polu głos obywateli materializuje się w najbardziej konkluzywny

²⁰ S. Waltoś, *Proces karny...*, s. 234 i n.

²¹ Zob. M. Kordela, *Zasada prawa jako normatywna postać wartości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006/1, s. 42. Zob. M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretycznoprawne*, Poznań 2012, s. 101 i n.

²² G. Maroń, *Zasady prawa. Pojmowanie i typologia a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*, Poznań 2011, s. 62–63.

²³ K.M. Cern, *Demokracja jako forma życia w XXI wieku*, w: K.M. Cern, P.W. Juchacz, E. Nowak (red.), *Edukacja demokratyczna*, Poznań 2009, s. 66 wraz ze wskazaną tam literaturą.

²⁴ P.W. Juchacz, *Deliberacja...*, s. 17.

sposób przyjmując postać wiążącej prawnie decyzji sądowej, której uprawomocnienie aktualizuje obowiązek poddania się jej treści²⁵.

Przenikanie do postępowania karnego społecznie akceptowanych ocen obywatelskich wówczas, gdy mamy do czynienia z bezpośrednim udziałem obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, którzy współkształtują składy orzekające w sprawie jest najczęściej interpretowane jako przejaw demokratyzacji procesu stosowania prawa²⁶, wspierając ideę wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP²⁷. Klauzula „demokratycznego państwa prawnego” ma charakter elastyczny i akcentuje sposób postępowania względem podmiotów, w tym obywateli, wyrażający nakaz realizacji obowiązków wynikających z obowiązujących norm prawnych i czynienia użytku z przyznanych organom państwa kompetencji, również kompetencji prawotwórczych²⁸. Słusznie podnosi się, że:

nie można art. 182 interpretować inaczej, jak w powiązaniu z zasadami demokratycznego państwa prawnego (art. 2) i społeczeństwa obywatelskiego (art. 11, 12 i 16). W uczestnictwie społeczeństwa w orzekaniu sądów wyraża się m.in. demokracizm państwa. Jest to najbardziej rzucająca się w oczy forma ludowładztwa, brania bezpośrednio odpowiedzialności za decyzje wydawane w konkretnych sprawach obywateli²⁹.

W tym sensie model orzekania w składach mieszanych, nie zaś separowanie organów społecznych i zawodowych z wyraźnym rozdziałem kompetencji – przynajmniej w założeniu – powinien sprzyjać umacnianiu postaw dyskursu pomiędzy profesjonalistami a przedstawicielami obywateli. Już przed laty trafnie w tym kontekście argumentowano, że:

Ławnicy wnoszą do sądów nie tylko swe własne poglądy, ale są również głosem opinii publicznej. Przekazują poglądy zbiorowości na zjawisko przestępczości i najlepsze sposoby jej zwalczania, a głosując nad winą oskarżonego i karą, jaką mu się wymierza – dają wyraz społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Udział ławników w wymiarze sprawiedliwości nie tylko wzmacnia sądownictwa ze społeczeństwem, ale powoduje, że społeczeństwo uzyskuje realną możliwość spełniania kontroli nad procesem wymierzania sprawiedliwości, w tym z całą otwartością nad ochroną praw obywatela w postępowaniu karnym³⁰.

Kluczową sprawą jest jednak zapewnienie efektywności takiego systemu, którego podstawą powinna być właściwa, pozbawiona elementów instrumentalnych selekcja przedstawicieli społeczeństwa. Tylko wówczas jest możliwa pełna społeczna legitymizacja wymiaru sprawiedliwości – tej kwestii zostanie poświęcony ostatni fragment niniejszego artykułu.

3. Jak wskazano wcześniej, za niekontrowersyjne uważa się twierdzenie, że zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym sprawia istotne problemy interpretacyjne, co aktualnie nie wynika jedynie z tego, iż zasada ta ma charakter konstytucyjny

²⁵ Zob. B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 141.

²⁶ Zob. K. Marszał, *Proces karny...*, s. 68.

²⁷ Zob. J. Mikołajewicz, M. Smolak, *Zasada demokratycznego państwa prawnego w aksjologii Konstytucji RP*, w: S. Wronkowska (red.), *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, Warszawa 2006, s. 89 i n.

²⁸ Zob. S. Wronkowska, *Charakter prawny klauzuli demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP)*, w: S. Wronkowska (red.), *Zasada...*, s. 110 i n.

²⁹ S. Waltoś, *Ławnik czy piąte koło u wozu*, w: T. Grzegorzczak (red.), *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tyłmana*, Warszawa 2011, s. 525–526.

³⁰ Zob. W. Michalski, *Prawa obywatelskie a wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych*, „Państwo i Prawo” 1979/11, s. 51; W. Michalski, *Wychowawcza funkcja sądu w postępowaniu karnym*, Warszawa 1977, s. 140 i n.

i ustrojowo-organizacyjny, lecz także z tego, że k.p.k. proklamując ją w art. 3 nie przewiduje wszakże istotnych rozwiązań, które stanowiłyby konkretyzację przedmiotowej zasady. W analizowanym tu ujęciu dyrektywalnym tytułowa zasada jest normą postępowania³¹. Wobec tego jej definicja musi się opierać na odtworzonym schemacie normy, należy więc choćby ogólnie wskazać jej zakres zastosowania i zakres normowania. Zgodnie więc z proponowaną definicją organom procesu karnego nakazane jest dopuszczać do udziału w postępowaniu karnym obywateli (czynnik społeczny) zawsze wówczas, gdy przepis szczególnie taką możliwość formułuje, zwłaszcza w sytuacji, gdy inicjatywa uczestnictwa w postępowaniu wypływa od samych obywateli³².

Takie ujęcie przedmiotowej zasady powoduje, że zostaje potwierdzony jej status jako dyrektywy interpretacyjnej przepisów postępowania karnego. Niebagatelne staje się więc nawiązanie w tym miejscu do art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k., który eksponuje jedną z funkcji zasady udziału czynnika w procesie karnym i staje się jednocześnie jej swoistą bazą normatywną, o tyle istotną, że wzmacnia charakter dyrektywalny odtworzonego wyrażenia normokształtnego. Wskazany przepis nie tylko wyznacza jeden z celów procesu karnego, ale z uwagi na brzmienie zdania pierwszego – „przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania, aby...” – mocniejszego uzasadnienia nabiera charakter dyrektywalny samej zasady. Bowiem w taki sposób należy interpretować przepisy k.p.k., aby uwzględnić rolę wychowawczo-prewencyjną, a więc by i zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym mogła spełniać tę funkcję. Jednocześnie aspekt wychowawczo-prewencyjny wykracza poza ramy konkretnego procesu karnego, wykracza także poza ramy stosowania prawa – ma bowiem też znaczenie w płaszczyźnie stanowienia prawa. Adekwatna realizacja wskazanej funkcji ma bowiem niebagatelne znaczenie dla zwalczania populizmu penalnego³³. Zaangażowanie obywateli w sprawowanie wymiaru sprawiedliwości sprzyja internalizacji norm postępowania, uwspólnianiu wartości, którymi kieruje się ustawodawca i wartości akceptowalnych społecznie. Ponadto wpływa na ukształtowanie poziomu świadomości prawnej, zwłaszcza w aspekcie złożoności mechanizmów prawnych, tym samym większa część społeczeństwa staje się odporna na proste komunikaty związane z tokiem legislacji. Słusznie konstatuje się zatem, że branie udziału w sprawowaniu władz, również władzy sądowniczej:

(...) stanowić będzie realizację w życiu politycznym współczesnego obywatelskiego humanizmu, który równocześnie pełni olbrzymią rolę emancypacyjną i upodmiotawiającą zwykłego obywatela, jako aktywnego współtwórcę rzeczywistości społeczno-politycznej, w której żyje. Taki obywatel staje się – by użyć terminu Pippy Norris – „obywatelem krytycznym”, podmiotem procesów demokratycznych zachodzących w jego związku politycznym³⁴.

Analizując elementy konstrukcyjne zasady udziału czynnika społecznego w procesie karnym, w pierwszej kolejności należy się odnieść do regulacji stanowiącej bazę normatywną dla odtworzenia wyrażającej zasadę prawa normy, a zwłaszcza relacji między regulacją art. 182 Konstytucji RP, zgodnie z którą „udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości określa ustawa” oraz art. 3 k.p.k. na mocy którego „w granicach określonych w ustawie postępowanie karne odbywa się z udziałem czynnika

³¹ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa...*, s. 94 i n.

³² B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1449 i n.

³³ Zob. W. Zalewski, *Populizm penalny – próba zdefiniowania zjawiska*, w: Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Wrocław 2009, s. 13 i n.; J. Widacki, *Populizm penalny. Anatomia jednego przypadku*, w: J. Widacki (red.), *Populizm penalny*, Kraków 2017, s. 119.

³⁴ W.P. Juchacz, „*Civitas mensura*”..., s. 107.

społecznego”, a ponadto art. 4 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych³⁵, który stanowi, że: „w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości obywatele biorą udział przez uczestnictwo ławników w rozpoznawaniu spraw przed sądami pierwszej instancji, chyba że ustawy stanowią inaczej. Przy rozstrzyganiu spraw ławnicy mają równe prawa z sędziami”. Jednocześnie można uznać, że art. 182 Konstytucji RP stanowi *lex generalis* względem art. 3 k.p.k. i art. 4 p.u.s.p. Artykuł 182 Konstytucji RP ma zresztą formułę bardzo ogólną, w istocie markuje jedynie kwestię udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości nie przesądza jednak ani o charakterze tego udziału, ani o jego wymiarze delegując kompetencję w tym zakresie ustawodawcy zwykłemu³⁶. Z teoretycznoprawnego punktu widzenia wskazane przepisy są źródłem tzw. norm programowych³⁷.

Dla ustalenia relacji pomiędzy trzema wskazanymi jednostkami redakcyjnymi warto wykorzystać sformułowane w języku prawniczym definicje pomocnicze, tj. definicję wyrażen: „czynnik społeczny” oraz „wymiar sprawiedliwości”. I tak czynnik społeczny, tudzież czynnik obywatelski oznacza osoby lub zespół osób, które nie posiadają kwalifikacji zawodowych w zakresie szeroko rozumianego uczestnictwa w wymiarze sprawiedliwości, lecz czynią to niezawodowo (obok swojej pracy zawodowej albo po zakończeniu głównej aktywności zawodowej), co do zasady, nie otrzymując wynagrodzenia za udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości³⁸. Ten element nazwy tytułowej zasady akcentuje więc nieprofesjonalny charakter partycypacji obywatelskiej, walorem którego ma być udział obywateli w sprawowaniu trzeciej władzy, jej kontrola bezpośrednia czy wreszcie kształtowanie poczucia odpowiedzialności obywateli za dobro wspólne. Jak się powszechnie podkreśla w literaturze dotyczącej ustroju organów ochrony prawnej termin „wymiar sprawiedliwości” oznacza sprawowanie ochrony prawnej przez organy rozstrzygające, co definiuje się jako ochronę prawną *sensu stricto*. Termin ten może być ujmowany w sposób podmiotowy, przedmiotowy i mieszany (podmiotowo-przedmiotowy wzbogacony o elementy gwarancyjności)³⁹. Współcześnie przyjmuje się więc definicję mieszaną ujmującą zarówno aspekt podmiotowy, jak i przedmiotowy na mocy której wymiar sprawiedliwości jest szczególnym rodzajem ochrony prawnej *sensu stricto* wyróżniającym się wzmocnionymi gwarancjami bezstronnego orzekania związanymi z modelem rzetelnego procedowania, niezawisłością w orzekaniu oraz sformalizowanymi i ściśle określonymi procedurami postępowań sądowych⁴⁰. Już te pobieżne uwagi pozwalają jednoznacznie określić, że zarówno art. 182 Konstytucji RP, jak i art. 3 k.p.k., a także art. 4 p.u.s.p. pozostają ze sobą w relacji krzyżowania się. Słowem, udział czynnika społecznego w procesie karnym wykracza poza formułę udziału tego czynnika w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a więc pełnienia funkcji ochrony prawnej *sensu stricto*.

4. Ujęcie dyrektywne zasady prawa wymaga odtworzenia choćby ogólnego zakresu zastosowania normy prawnej będącej jej źródłem, a ściślej – adresatów tej normy, okoliczności jej zastosowania, zakresu temporalnego oraz zakresu jej normowania, tj. zakresu

³⁵ Ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 2072), dalej: „p.u.s.p.”.

³⁶ S. Waltoś, *Ławnik...*, s. 523–524. Zob. J. Ruzewski (red.), *Ławnicy – sędziowie społeczni w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników ludowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*, Suwałki 2011; J. Kosonoga, *Przejawy udziału...*, *passim*. Por. W. Daszkiewicz, *Prawo karne...*, s. 122.

³⁷ G. Maroń, *Zasady prawa...*, s. 49.

³⁸ Tak S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1975, s. 83.

³⁹ Zob. B. Janusz-Pohl, *Ustrój organów ochrony prawnokarnej. Zarys wykładu*, Poznań 2011, s. 17; S. Włodyka, *Ustrój organów...*, s. 47 i n.

⁴⁰ Zob. B. Janusz-Pohl, *Ustrój organów...*, s. 17. Zob. także B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1453 i n.

przedmiotowego. Zakres podmiotowy zasady ma z założenia stanowić analizę ukierunkowaną na wskazanie adresatów normy prawnej ją wyrażającej. Co kluczowe, adresatami zasady udziału czynnika społecznego są organy procesu karnego, najczęściej organy sądowe, bowiem większość instytucji konkretyzujących tę zasadę uaktywnia się w stadium jurysdykcyjnym postępowania karnego. W ujęciu dyrektywalnym adresatem zasady udziału czynnika społecznego nie jest więc ów „czynnik społeczny”. Organy procesu karnego czynią użytek ze swojej kompetencji dopuszczając „czynnik społeczny” do procesu karnego, czy też „obsadzając” czynnik społeczny w określonej roli procesowej. I tu należy wyraźnie podkreślić interpretacyjny aspekt przepisu art. 3 k.p.k., z którego wynika, by przepisy konkretyzujące interpretować zgodnie z art. 3 k.p.k., a tym samym tylko wyjątkowo dopuszczać odstępstwa od reguły udziału czynnika społecznego w procesie. Ta konstatacja nabiera znaczenia *de lege lata* w ramach stosowania przepisów fakultatywnie przełamujących formułę udziału czynnika społecznego w procesie karnym, może ona mieć realne znaczenie na gruncie wykładni art. 28 k.p.k., o czym będzie w dalszej części opracowania.

Ustalenie zakresu przedmiotowego tytułowej zasady obejmuje analizę przypadków obejmujących realizację nakazanego zachowania polegającą na dopuszczaniu obywateli do udziału w postępowaniu karnym. Dla analizy przedmiotowej pomocne są naszkicowane wcześniej opisowe warianty ujęcia zasady udziału czynnika społecznego w procesie karnym. I tak wskazaliśmy, że przejawy tytułowej zasady mogą być różnorodne, od tych związanych z realizacją funkcji orzekania poprzez udział w postępowaniu przedstawiciela organizacji społecznej czy zabezpieczania toku postępowania w związku ze stosowaniem osobowego poręczenia jako środka zapobiegawczego aż po udział obywateli realizujących społeczny obowiązek denuncjacji czy jako publiczność rozprawy sądowej bądź jawnego posiedzenia sądu (przy uwzględnieniu niezindywidualizowanego charakteru publiczności). Adekwatnie do wskazanych formuł możemy konsekwentnie wyróżnić: 1) zasadę udziału czynnika społecznego w ujęciu wąskim *sensu stricto*, przypomnijmy, która określa przede wszystkim aktywny udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a więc realizację funkcji rozstrzygającej procesu karnego; 2) zasadę udziału czynnika społecznego *sensu largo* wówczas, gdy oprócz aktywnego udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości jej zakres kształtują także formuły udziału pośredniego, a więc współdziałanie w procesie karnym w innych rolach procesowych; 3) zasadę udziału czynnika społecznego *sensu largissimo* w ramach której poza wskazanymi powyżej formułami ujmuje się również udział czynnika społecznego przede wszystkim pełniącego funkcję publiczności na rozprawie, a także uzupełniająco jako obywateli współdziałających w ściąganiu karnym. Ujęcie tej zasady *sensu largissimo* wymaga jednak wysubtelnienia w tej postaci, że skoro w ujęciu dyrektywalnym adresatem normy wyrażającej zasadę udziału czynnika społecznego w procesie karnym są organy procesowe, nie zaś obywatele, to w konsekwencji realizacja określonych działań (nakazanych organom procesu) może prowadzić jedynie do aktualizacji niektórych uprawnień obywateli, które są ujmowane w ramach opisowych ujęć zasady udziału czynnika społecznego w procesie karnym⁴¹.

Zakres temporalny analizowanej zasady jest zdeterminowany jej zakresem przedmiotowym. Jakkolwiek norma prawna ją statuująca aktualizuje się w całym postępowaniu karnym, tj. od momentu jego wszczęcia aż do prawomocnego jego zakończenia, to jednak poszczególne egzemplifikacje kreujące zakres przedmiotowy są powiązane z określonym momentem – terminem procesowym. I tak, jeśli zakresem zasady objęte

⁴¹ Zob. B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1457.

byłyby aspekty współdziałania obywateli z organami wymiaru sprawiedliwości (co jest dość wątpliwe na gruncie dyrektywnego ujęcia tytułowej zasady), wówczas aktualizuje się ona już w stadium przygotowawczym procesu karnego, a nawet jeszcze przed jego wszczęciem (zob. art. 243, 304 k.p.k.). Przejawy zasady udziału czynnika społecznego są jednak ściśle powiązane ze stadium jurysdykcyjnym, ich ekspozycja następuje zwłaszcza w postępowaniu pierwszoinstancyjnym⁴².

5. W niniejszym artykule zostanie poddana analizie tylko jedna przykładowa, choć jednocześnie najbardziej doniosła formuła udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. ich udział w ramach realizacji funkcji rozstrzygającej. Realizacja tej funkcji może występować w kilku różnych wariantach: 1) udziału „totalnego”, który przyjmuje postać sądów obywatelskich złożonych wyłącznie z podmiotów nieprofesjonalnych; 2) udziału w ramach składów mieszanych, tj. sędziów zawodowych i ławników albo 3) jako ławy przysięgłych, która funkcjonuje na podstawie formuły podziału kompetencji pomiędzy sędziów obywatelskich, „sędziów faktu” oraz sędziów zawodowych – czyli „sędziów prawa”⁴³. I tak w ujęciu ogólnym sądy ławnicze, w odróżnieniu od sądów przysięgłych, mają charakter pełnego udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Instytucja ta wywodzi się z ustrojów feudalnych, w których obywatele byli zobowiązani wspierać królewskich sędziów zawodowych tworząc z nimi skład orzekający, a sądy ławnicze miały wówczas charakter klasowy. Na przełomie XVI/XVII w. sądy ławnicze stopniowo zanikały wyparte przez podległy władzy monarchicznej aparat urzędniczy⁴⁴. W zupełnie nowej odsłonie, a mianowicie uzyskawszy podbudowę filozoficzno-polityczno-ustrojową zostały recypowane przez ruchy socjalistyczne i komunistyczne⁴⁵. Nic więc dziwnego, że to właśnie Polska Rzeczpospolita Ludowa na tej formule budowała system organów rozstrzygających⁴⁶, przy czym obrano wariant wprowadzania składów mieszanych tzw. metodą „małych kroków”. Z perspektywy niniejszych rozważań kluczowe znaczenie miał jednak art. 2 § 2 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r.⁴⁷ stanowiący normatywną podstawę wyodrębnienia w systemie prawa karnego procesowego zasady udziału czynnika społecznego⁴⁸. Należy zatem wyraż-

⁴² To wówczas bowiem materializuje się formuła czynnego udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości – rozstrzygnięciu sprawy karnej, a więc dyrektywa mieszanej obsady składu orzekającego dotyczy składu sądu na rozprawie głównej. Aktualizuje się ona w momencie ustalenia składu orzekającego po wniesieniu aktu oskarżenia i obejmuje w określonym przedmiotowo zakresie tylko rozprawę główną, a więc pierwszoinstancyjną. Również dopiero w stadium jurysdykcyjnym może rozpocząć swoją aktywność przedstawiciel organizacji społecznej (art. 90 k.p.k.). Jak zaznaczono – w znaczeniu najszerszym – zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym inkorporuje także zasadę jawności zewnętrznej, publiczności (art. 355 k.p.k. i n.).

⁴³ S. Włodyka, *Organizacja sądownictwa*, Kraków 1959, s. 64; Z. Szcząska, *Sądy przysięgłych w systemie sądownictwa Rzeczypospolitej w latach 1791–1792*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975/1, s. 123 i n.; W. Daszkiewicz, *Projekt procedury dla przysięgłych z 1819 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1958/1, s. 125 i n.; W. Daszkiewicz, *Kodeks karny dla Gwardii Narodowej Warszawskiej jako dokument polskiej postępowej myśli prawniczej XIX w.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1956/2, s. 297 i n.; M. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2003, s. 147 i n.; B. Leśniorski, *Czynnik społeczny...*, s. 503; C. Kulesza, *Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawno-porównawczej*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016/21, s. 51 i n.

⁴⁴ S. Włodyka, *Organizacja...*, s. 65.

⁴⁵ Zob. L. Schaff, *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 194 i n.

⁴⁶ M. Fajst, *Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości PRL*, „Studia Iuridica” 1998/35, s. 44.

⁴⁷ Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96 ze zm.), dalej: „k.p.k. z 1969 r.”.

⁴⁸ Zob. B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1453. Przepis ten nie tylko determinował wprowadzenie do prawa karnego procesowego samodzielnej zasady udziału czynnika społecznego w procesie (a więc udziału wykraczającego poza realizację funkcji rozstrzygającej), lecz ponadto norma prawna wypływająca z art. 2 § 2 k.p.k. miała charakter bezwarunkowy. Tymczasem stylizacja aktualnie obowiązującego art. 3 k.p.k. zakłada jedynie warunkową formułę udziału czynnika społecznego w procesie karnym.

nie podkreślić, że to właśnie k.p.k. z 1969 r. – po pierwsze – dał bezpośredni asumpt do tego, aby katalog zasad procesu karnego wzbogacić o samodzielną zasadę procesową proklamowaną w art. 2 § 2 k.p.k. z 1969 r., po drugie zaś – ukonkretnił tę zasadę poprzez regulacje w zakresie udziału czynnika społecznego w różnych rolach procesowych, a więc nie tylko w ramach realizacji funkcji orzekania w postaci sądu ławniczego⁴⁹. Wszystkie te formuły udziału czynnika społecznego w procesie karnym utrzymał w mocy k.p.k. z 1997 r., choć oczywiście na przestrzeni czasu kształt tych instytucji uległ zmianie.

I tak k.p.k. w obecnym stanie prawnym przewiduje formułę udziału czynnika społecznego w ramach realizacji funkcji orzekającej, rozstrzygającej procesu karnego tym samym konkretyzuje ogólną zasadę-normę wyrażoną w Konstytucji RP. Należy również wyraźnie zaznaczyć, że pomimo obowiązywania w niezmienionej wersji art. 3 k.p.k. proklamującego zasadę udziału czynnika społecznego w procesie, to właśnie kolejne nowelizacje przepisów k.p.k., a ściślej art. 28 regulującego obsadę składów orzekających, determinują faktyczny zakres partycypacji obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Tradycyjnie więc mieszana obsada sądu obejmuje tylko pierwszoinstancyjne składy orzekające na rozprawie głównej. Nadmienmy w tym kontekście, że k.p.k. konsekwentnie przeciwstawia termin „sędzia” terminowi „ławnik”, przy czym ławnicy, mający status tożsamy z sędziami, orzekając w sytuacjach określonych w ustawie wspólnie z sędziami tworzą z nimi skład sądu, tj. skład orzekający, niemniej jednak nieprofesjonalny członek składu orzekającego nie może pełnić funkcji przewodniczącego. Należy jednocześnie podkreślić, że zasadą jest zawodowa obsada składu orzekającego, bowiem na mocy art. 28 § 1 k.p.k. na rozprawie głównej sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jeśli ustawa nie stanowi inaczej. W konsekwencji więc obsada mieszana składów orzekających jest formułą alternatywną stanowiącą wyjątek od wskazanej reguły i zawiera się w określeniu „jeśli ustawa nie stanowi inaczej”. *Lex specialis* stanowi więc § 2 art. 28 k.p.k., na mocy którego w sprawach o zbrodnie sąd orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Ta obiecująca reguła, która mogłaby oznaczać, że pierwszoinstancyjne składy orzekające sądu okręgowego w sprawach o zbrodnie procedowałyby zawsze jako składy mieszane może jednak ulec przełamaniu za sprawą § 3 art. 28 k.p.k. – bowiem ze względu na szczególną wagę lub zawiłość sprawy sąd pierwszej instancji może postanowić o rozpoznaniu sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych. Przełamaniu nie może natomiast ulec zasada określona w § 4 art. 28 k.p.k. na mocy której w sprawach o przestępstwa, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności sąd orzeka w składzie dwóch sędziów i trzech ławników⁵⁰. Na mocy § 3 art. 28 k.p.k. może dojść także do przełamania zasady ogólnej wyrażonej w paragrafie pierwszym, a zatem skład ławniczy może być ustanowiony w sądzie rejonowym rozstrzygającym sprawę w pierwszej instancji. Słowem ławnicy współkreują obligatoryjnie skład orzekający w sprawach o zbrodnie (art. 28 § 2 k.p.k.) oraz w sprawach o przestępstwa, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności (art. 28 § 4 k.p.k.); fakultatywnie zaś wobec uznania przez sąd pierwszej instancji, że zachodzi szczególna waga

⁴⁹ Można tu wyraźnie wskazać następujące regulacje k.p.k. z 1969 r.: art. 19 i 20 określające składy orzekające w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, rozdział X, tj. art. 82 i n. dotyczące nowej figury realizującej funkcję oskarżenia i obrony, a także wspierającej organ rozstrzygający, a więc figury należącej do pośrednich formuł udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. przedstawiciela społecznego. Zob. M. Siewierski, *Nowi uczestnicy procesu karnego według nowego kodeksu postępowania karnego*, w: J. Fiema (red.), *Studia Prawnicze. Księga Pamiątkowa ku czci prof. dra Witolda Świdły*, Warszawa 1969, s. 201 i n. czy też art. 231 wprowadzający instytucję nowego środka zapobiegawczego, tj. poręczenie społeczne.

⁵⁰ M. Siewierski, *Nowi uczestnicy...*, s. 203.

lub zawilość sprawy, choć jednocześnie alternatywą dla składu ławniczego jest zawsze możliwość zmiany składu orzekającego na czysto zawodowy (art. 28 § 3 k.p.k.)⁵¹.

W konsekwencji można więc uznać, że aktualny stan prawny przewiduje funkcjonowanie składów mieszanych w dość okrojonym zakresie przedmiotowym, w ramach którego można sformułować przełamytwaną *de lege lata* zasadę udziału ławników w składach orzekających w pierwszoinstancyjnych postępowaniach o zbrodnie, z jednoczesną możliwością przełamania reguły zawodowego składu jednoosobowego w sądzie rejonowym na rzecz składu mieszanego⁵².

Z ewolucyjnego punktu widzenia można powiedzieć, że obecnie jesteśmy „o jeden krok do przodu” co do realizacji idei zwiększenia udziału składów mieszanych w rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym względem okresu 2007–2015, lecz jednocześnie nadal „o krok wstecz” wobec stanu prawnego sprzed 2007 r.⁵³ Tendencja legislacyjna zmierzająca do ograniczania udziału ławników w orzekaniu została zresztą zapoczątkowana już w latach 80. XX w. Jak argumentował S. Waltoś: „Sama zasada orzecznictwa z udziałem ławników pozostawała pozornie nietknięta. Zwiększono natomiast obszar stosowania trybów zredukowanych, w których miejsce było tylko dla sędziów orzekających jednoosobowo lub w których skwapliwie korzystano z fakultatywnej możliwości wyznaczania takich składów”⁵⁴. I tak przypomnijmy choćby, że tekst pierwotny art. 28 k.p.k. aż do noweli z 2007 r. stanowił zasadę, zgodnie z którą skład sądu orzekającego na rozprawie głównej – zarówno sądu rejonowego, jak i sądu okręgowego – był mieszany⁵⁵. Również wówczas istniała możliwość zastąpienia składu mieszanego trójkowym składem czysto zawodowym z uwagi na szczególną wagę lub zawilość sprawy. Zaś w sprawach o przestępstwa, za które ustawa przewidywała karę 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności (po nowelizacji z 2003 r. za które ustawa przewidywała karę dożywotniego pozbawienia wolności), sąd orzekał w składzie mieszanym poszerzonym, a więc dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników⁵⁶. Jak wskazywaliśmy, regres dla partycypacji ławników w składach orzekających nastąpił wskutek wejścia w życie ustawy z 15.03.2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw⁵⁷, która wyrugowała dotychczasową zasadę kolegialności składu sędziowskiego

⁵¹ Szczególna waga lub zawilość były wielokrotnie analizowane w doktrynie i orzecznictwie. Zob. m.in.: Z. Najgebauer, *Składy orzekające sądów powszechnych przy rozpoznawaniu spraw karnych*, „Nowe Prawo” 1970/4, s. 538 i n.; M. Załucki, *Właściwość rzeczowa sądu – uwagi na tle nowelizacji z 29 marca 2007 roku*, „Gazeta Sądowa” 2007/10, s. 15 i n.; J. Kosonoga, *Właściwość ruchoma sądu w sprawach karnych*, „Prokuratura i Prawo” 2013/7–8, s. 157 i n. Zob. także postanowienie Sądu Apelacyjnego (dalej: „SA”) w Krakowie z 22.12.2010 r. (II AKO 179/10), KZS 2011/4, poz. 39; postanowienie SA w Krakowie z 25.06.2008 r. (II AKO 87/08), KZS 2008/10, poz. 40; postanowienie SA w Krakowie z 27.05.2009 r. (II AKO 58/09), KZS 2009/6, poz. 69; postanowienie SA w Katowicach z 13.02.2008 r. (II AKO 32/08), OSA w Katowicach 2008/2, poz. 6; postanowienie SA w Krakowie z 27.12.2007 r. (II AKO 295/07), KZS 2008/1, poz. 64; postanowienie SA we Wrocławiu z 24.05.2007 r. (II AKO 94/07), LEX nr 271929; postanowienie SA w Krakowie z 10.12.2007 r. (II AKO 267/07), KZS 2008/2, poz. 40; postanowienie SA w Krakowie z 5.04.2007 r. (II AKO 109/07), KZS 2007/4, poz. 30 czy postanowienie SA w Krakowie z 17.02.2004 r. (II AKa 9/04), KZS 2004/2, poz. 27.

⁵² Zob. G. Artymiak, *Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych i kolegialność orzekania – zasada czy wyjątek?*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe „Prawo-Ekonomia” 1996/19, s. 99 i n.; G. Artymiak, *Zasada kolegialności*, w: P. Wiliński (red.) *System Prawa...*, s. 1401 i n.

⁵³ A. Światłowski, *Składy orzekające*, w: Z. Kwiatkowski (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 5, *Sądy i inne organy orzekające postępowania karnego*, Warszawa 2016, s. 503 i n.

⁵⁴ S. Waltoś, *Ławnik...*, s. 526; G. Artymiak, *Udział czynnika...*, s. 108.

⁵⁵ Art. 28 § 1 k.p.k. stanowił, że na rozprawie głównej sąd orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej.

⁵⁶ Co nie oznacza, że wówczas skład jednoosobowy na rozprawie głównej w ogóle w ustawie nie był przewidziany, przede wszystkim skład taki procedował w trybie uproszczonym (ówczesny art. 476 § 1 k.p.k.).

⁵⁷ Dz. U. z 2007 r. Nr 112, poz. 766.

i wprowadziła dyrektywę pierwszoinstancyjnego jednoosobowego składu orzekającego. Już po kilku latach od tej zmiany pojawiły się jednak propozycje legislacyjne optujące za przywróceniem składów kolegialnych, w tym mieszanych. Według wersji z 2011 r. projektu szeroko zakrojonych zmian prawa karnego procesowego opracowanego przez działającą przy Ministrze Sprawiedliwości Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego nastąpić miało zwiększenie udziału ławników w składach orzekających poprzez wprowadzenie zasady składu mieszanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przed sądem okręgowym zarówno w przypadku postępowań w przedmiocie zbrodni, jak i występków należących do właściwości tego sądu⁵⁸. To rozwiązanie ostatecznie zostało jednak odrzucone, a w zamian za to z dniem 1.07.2015 r. na mocy noweli z 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁵⁹ został zmieniony art. 28 § 3 k.p.k. w kształcie obowiązującym do dzisiaj.

Jak wskazaliśmy, wprowadził on możliwość rozszerzenia postanowieniem sądu składu orzekającego w pierwszej instancji nie tylko – do trzech sędziów zawodowych – ale także do jednego sędziego i dwóch ławników ze względu na wystąpienie przesłanki szczególnej zawichości sprawy lub jej wagi. Tym samym, choć fakultatywnie, to jednak pierwszoinstancyjny skład sądu rejonowego może być ponownie składem mieszanym. Tytułem uzasadnienia tej zmiany argumentowano, że:

Proponuje się większą niż dotąd elastyczność w kształtowaniu składu sądu pierwszej instancji. (...) Zmiana ta podyktowana jest koniecznością pełniejszej realizacji gwarancji konstytucyjnej zapisanej w art. 182 Konstytucji RP. Przepis ten wprawdzie pozostawia ustawodawcy określenie zakresu, w jakim obywatele uczestniczą w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, niemniej nie oznacza to, iż by ustawodawcy wolno było udział ten sprowadzić na margines, co uczyniono nowelą z 15 marca 2007 r. (...). Rozwiązanie to zgodne jest także z postulatami formułowanymi przez praktyków. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że sięganie po skład kolegialny powinno być, według Komisji Kodyfikacyjnej, raczej wyjątkowe, przy czym w zależności od powodów, dla których nastąpić ma wyznaczenie składu poszerzonego, celowym będzie sięgnięcie po dwóch dodatkowych sędziów zawodowych, względnie po dwóch ławników. Zawichość sprawy, zwłaszcza jeśli występuje na płaszczyźnie podlegającego zastosowania prawa, a nie ustalanych faktów, z reguły powinna prowadzić do wyznaczenia trzyosobowego składu zawodowego. Waga sprawy, a niekiedy stopień skomplikowania okoliczności sprawy, raczej powinny przemawiać za wyjątkowym wyznaczeniem składu ławniczego⁶⁰.

Zgodnie więc ze wskazówką legislatora ukonstytuowanie składu ławniczego ma być powiązane z przesłanką szczególnej wagi sprawy, nie zaś z przesłanką jej zawichości. Tym samym są akcentowane atrybuty nieprofesjonalnych członków składu orzekającego, których znaczenie w rozstrzygnięciu może być istotne w sprawach o szczególnej wadze, a jednocześnie brak przygotowania profesjonalnego jest potencjalnie przeszkodą dla orzekania w sprawach zawitych. Warto tu zaznaczyć, że zmiana ta wzbudza w doktrynie uzasadnione wątpliwości zarówno co do jej roli z punktu widzenia rzeczywistego rozszerzenia udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, jak i co do samej konstrukcji proponowanego przepisu, a zwłaszcza braku przyporządkowania przesłanek do składu kolegiального zawodowego albo mieszanego; wskazówka legislatora zawarta w uzasadnieniu zdaje się być bowiem rekomendacją

⁵⁸ Zob. B. Janusz-Pohl, *Zasada udziału...*, s. 1459 i n.

⁵⁹ Dz. U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.

⁶⁰ Uzasadnienie nowelizacji, druk sejmowy nr 870, Sejm VII kadencji, s. 31–32.

nie dość stanowczą⁶¹. Niektórzy twierdzą także, że zarówno waga sprawy, jak i zawilość powinny jednak determinować formułę składu w pełni zawodowego, nie zaś mieszanego⁶². Na marginesie można zaznaczyć, że do pewnego stopnia utrwalona jest interpretacja przesłanki „szczególnej wagi” na tle orzecznictwa sądowego, w ramach którego wyróżnia się zarówno kryteria jakościowe, jak i ilościowe. Sprawy szczególnie ważne to te dotyczące istotnych praw dużych grup społecznych⁶³; samo kryterium ilościowe nie jest jednak wystarczające, zwłaszcza gdy chodzi o wysokość wyrządzonej szkody majątkowej⁶⁴. Decydujące znaczenie ma zatem kryterium jakościowe, tym samym szczególna waga sprawy łączona jest ze szczególnym jej znaczeniem dla opinii społecznej lub interesu publicznego. Powiązanie sprawy może mieć charakter podmiotowy (przez osobę sprawy, oskarżonego) albo rodzaj zarzucanego mu czynu zabronionego wówczas, gdy sprawa budzi zainteresowanie szerszej społeczności często powodując skrajnie różne emocje i oceny mogące wpływać na nastroje społeczne, a nawet na stosunek do władz lub porządek publiczny. O szczególnej wadze nie decyduje jednak samo zainteresowanie medialne sprawą, zwłaszcza wówczas, gdy jest ono niejako sztucznie wykreowane⁶⁵. Sprawy o szczególnej wadze to także sprawy precedensowe albo też takie, które dotyczą czynów zabronionych pod groźbą kary, których penalizacja lub jej zakres nie są w wystarczająco jednolity sposób akceptowalne społecznie. Udział ławników w składzie orzekającym legitymizuje decyzję sądu, a więc decyzję władzy sądowniczej. Czyni tym samym ogół społeczeństwa odpowiedzialny za jej wydanie. Jest to tym bardziej istotne, gdy szczególna waga sprawy jest determinowana powiązaniem sprawy z mechanizmami funkcjonowania państwa⁶⁶.

6. Niewątpliwie sam skład mieszany w pewnym tylko sensie może legitymizować decyzje władzy sądowniczej, kluczowe jest jednak optymalne obsadzenie wakatów ławniczych. Jak bowiem wskazują wieloletnie obserwacje i badania empiryczne trudno uznać *en bloc*, że jakościowy wymiar składów mieszanych jest zadowalający zarówno z perspektywy pełnienia funkcji orzeczniczych, zaangażowanie w sprawowanie władzy sądowniczej, jak i realizacji funkcji prewencyjno-wychowawczej wobec społeczeństwa. Co więcej, analizy empiryczne w zakresie wyboru ławników na kadencję 2004–2007 wykazały duże zróżnicowanie praktyk stosowanych w poszczególnych radach gmin, a także pewien margines nadużyć w postaci lobbingu politycznego czy praktyk nepotycznych⁶⁷. Zwracano przy tym uwagę, że nawet na gruncie obecnie obowiązujących procedur partie polityczne, choć formalnie są wyłączone z możliwości wysuwania kandydatów, *de facto* przez

⁶¹ Zob. J. Kosonoga, *Skład sądu na rozprawie głównej*, „Ius Novum” 2016/4, s. 83 i n.

⁶² Zob. J. Kosonoga, *Przejawy...* W tym kontekście można się z aprobatą odnieść do sugestii Jacka Kosonogi, aby ustawodawca rozważył zasadność wprowadzenia składów mieszanych w sądach rejonowych.

⁶³ Zob. np. postanowienia SA w Krakowie: z 27.05.2009 r. (II AKo 58/09); z 17.02.2004 r. (II AKa 9/04).

⁶⁴ Zob. postanowienie SA w Katowicach z 13.02.2008 r. (II AKo 32/08).

⁶⁵ Zob. T. Miśkiewicz, *Właściwość ruchoma sądu po nowelizacji k.p.k.*, „Gazeta Sądowa” 2004/3, s. 12 i n.; J. Kosonoga, *Skład sądu...*, s. 83 i n., a także postanowienia SA w Krakowie: z 22.12.2010 r. (II AKo 179/10); z 25.06.2008 r. (II AKo 87/08) czy z 10.12.2007 r. (II AKo 267/07).

⁶⁶ Zob. J. Kosonoga, *Skład sądu...*, s. 83 i n. oraz np. postanowienie SA w Katowicach z 13.02.2008 r. (II AKO 32/08); postanowienie SA w Krakowie z 27.12.2007 r. (II AKO 295/07); postanowienie SA we Wrocławiu z 24.05.2007 r. (II AKO 94/07); postanowienie SA w Krakowie z 27.05.2009 r. (II AKO 58/09).

⁶⁷ Zob. P. Sitniewski, *Analiza wyników ankiet prezesów sądów w zakresie wyboru ławników, jakości ich pracy oraz funkcjonowania w ramach wymiaru sprawiedliwości*, w: J. Ruzzewski (red.), *Ławnicy...*, s. 94 i n.; J. Ruzzewski, *Udział radnych w wyborze ławników oraz ocena ich udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w opiniach radnych*, w: J. Ruzzewski (red.), *Ławnicy...*, s. 156 i n.

instrumentalizację procedur mogą wywierać realny wpływ na wybór ławnika⁶⁸. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest dalece archaiczny i wywodzący się z tzw. wczesnej epoki PRL system wyboru ławników⁶⁹.

Przypomnijmy jednocześnie, że w polskim systemie wymiaru sprawiedliwości kadencja ławników trwa cztery lata kalendarzowe następujące po roku, w którym dokonano wyborów, zaś po upływie kadencji ławnik może brać udział jedynie w rozpoznawaniu sprawy rozpoczętej wcześniej z jego udziałem do czasu jej zakończenia (art. 165 § 1 i 2 p.u.s.p.). Ławnikiem sądu powszechnego może zostać wybrana osoba, która spełnia kryteria wskazane art. 158 § 1 p.u.s.p. Obecnie ławnicy są wybierani zarówno do sądów okręgowych, jak i wskutek dokonanej zmiany art. 28 § 3 k.p.k. – także do sądów rejonowych. Przy czym jest możliwe, że ci ostatni nie będą istotnie zaangażowani w sprawowanie funkcji orzeczniczych wobec fakultatywnej podstawy ukonstytuowania składów mieszanych w sądach rejonowych. Zjawisko takie zdaje się być niespecjalnie pożądane. W piśmiennictwie opisuje się alternatywnie kilka modeli-wzorów wyborczych dla wyłonienia sędziów społecznych, a z każdym z nich łączą się pewne korzyści, lecz i niewątpliwe mankamenty⁷⁰. I tak wyróżnia się modele: 1) wyborczy – polegający na wyłanianiu ławników w wyborach powszechnych, zakładający pełną demokratyzację procedury; 2) losowy – w ramach którego sędziowie społeczni losowani są pośród społeczności danego obszaru; 3) wyborczy-selekcyjny – zakładający, że ławnicy są wybierani przez sędziów zawodowych w ramach właściwości poszczególnych sądów oraz 4) egzaminacyjny – zakładający pewną profesjonalizację ławników poddawanych zatem ocenie kwalifikacyjnej. Z punktu widzenia aksjologicznego system wyborczy zakładający wybory powszechne byłby najbardziej reprezentatywny społecznie, jeśli oczywiście czynnik polityczny nie zdominowałby procedur wyborczych. System losowy jest chyba w największym stopniu uwolniony od wpływu negatywnych czynników zewnętrznych na procedurę wyborczą, zaś system wyborczo-selekcyjny niewątpliwie wypacza ideę partycypacji obywatelskiej i z pewnością rozwinąłby się w kierunku systemu quasi-kooptacyjnego⁷¹. Mimo wszystko wiele zalet zdaje się mieć system egzaminacyjny, niemniej jednak bardzo wiele zależałoby od profilu egzaminu kwalifikacyjnego, który powinien w większym stopniu weryfikować tzw. kompetencje miękkie niż profesjonalizm kandydata. W mojej ocenie – szacując negatywne aspekty wymienionych systemów – połączenie systemu losowania kandydatów z systemem egzaminacyjnym prowadziłoby do wyboru ławników najbardziej reprezentatywnych dla danej społeczności, a jednocześnie mających predyspozycje do pełnienia funkcji orzeczniczych. Podmiotów zdolnych do formułowania wyważonych ocen moralnych, cechujących się obiektywizmem, mających odpowiednie doświadczenie życiowe i zdolnych do racjonalnego rozumowania. Pamiętajmy bowiem, że ławnicy tworząc składy orzekające w sprawach karnych są związani zasadami procesu karnego, w tym m.in. zasadą obiektywizmu nakazującą badanie i uwzględnianie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

⁶⁸ Zob. A.S. Bartnik, *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*, Warszawa 2009, s. 44 i n.

⁶⁹ Por. M. Rybicki, *Ławnicy ludowi w sądach PRL*, Warszawa 1968, s. 220 i n.; S. Zawadzki, *Model ustrojowy ławnika ludowego w świetle badań prawno-empirycznych*, „Państwo i Prawo” 1967/8–9, *passim*.

⁷⁰ Zob. A.S. Bartnik, *Sędzia...*, s. 44 i n.; P. Sitniewski, *Analiza...*, s. 94 i n.; J. Ruszewski, *Udział...*, s. 156 i n. Zob. także D. Kuźlewski, *Wybory ławników a zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2016/20A, s. 158 i n.

⁷¹ Pewna konsolidacja sędziów obywatelskich jest jednak pożądana; w tym kontekście można odnotować utworzenie w 2014 r. w Polsce Krajowej Rady Sędziów Społecznych. Zob. P.W. Juchacz, *Trzy tezy...*, s. 155 i n.

a zwłaszcza zasadą swobodnej oceny dowodów, w ramach której bazuje się na doświadczeniu życiowym, wskazaniach wiedzy i logicznym rozumowaniu (art. 7 k.p.k.). Muszą to być zatem podmioty mające stosowne kompetencje, co już podkreślono wcześniej przedstawiając warunki deliberacji. Wśród nich nie sposób pominąć kompetencji moralnej, która jest zdolnością do podejmowania decyzji i wydawania sądów, które są moralne (tzn. oparte na pryncypiach wewnętrznych oraz zgodne z tymi sądami)⁷². Co istotne, kompetencja sądenia moralnego obejmuje zarówno indywidualną zdolność refleksji, jak i zdolność dyskursu moralnego⁷³. Nie sposób również pominąć innej ważnej kompetencji, tj. kompetencji do słuchania innych. Jak zauważyła K.M. Cern:

Chodzi o takie słuchanie innych, którzy również posługują się argumentami, iż owocuje ono odnoszeniem się do nich właśnie przez pryzmat wysuwanych przez nich argumentów, a nie czynników dyskusji irrelevantnych. Słuchanie argumentów innych ludzi zakłada bowiem otwartość na nie, a dokładniej gotowość do zmiany własnego stanowiska, sądu, czy opinii, w sytuacji, gdy inne argumenty, niż nasze będą ważniejsze, słuszniejsze itd.⁷⁴

7. Kwestia modyfikacji procedur wyborczych jest oczywiście bardzo dyskusyjna, niemniej jednak bez stosownej ich reformy potencjał łączący się z partycypacją obywateli w czynnym sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości nie zostanie odkryty. Obecny kształt regulacji zakładający udział ławników w składach orzekających, interpretowany w duchu zasady udziału czynnika społecznego w procesie karnym powinien przemawiać za ilościowym wzrostem obsady mieszanej składów orzekających w pierwszej instancji. Zmiany ilościowe, choć pożądane, nie są jednak wystarczające dla wzmocnienia legitymizacji władzy sądowniczej przez partycypację czynnika społecznego. Konieczne są bowiem zmiany jakościowe, a temu służyłaby rewitalizacja modelu wyboru ławników do sądów powszechnych. Pomimo to, że głosy utrzymane w podobnym nurcie pojawiają się cyklicznie, ustawodawca zdaje się nie zauważać tego problemu obierając za cel raczej usprawnienie i przyspieszenie procedur, co w kontekście obsady organu rozstrzygającego prowadzi najczęściej do wyrugowania kolegialności orzekania, a co się z tym wiąże i składów mieszanych. Asumpt do dyskusji nad przemodelowaniem formuły udziału ławników w orzekaniu sądów powszechnych wystąpił w związku z kontrowersyjnym pomysłem wprowadzenia ławników do współkreowania składów orzekających w Sądzie Najwyższym. Właśnie ten ostatni kasus wyraźnie potwierdził jednak dość instrumentalne podejście ustawodawcy do instytucji sędziów społecznych. Tymczasem to właśnie w intensywniejszym wykorzystaniu sędziów społecznych może tkwić klucz do przekształcenia roli sędziego jako formalnego arbitra do roli czynnego uczestnika dyskursu prawnego i etycznego. Jak się bowiem wskazuje: „Coraz częściej społeczeństwo oczekuje między innymi tego, że sędzia nie pozostanie obojętnym w obliczu złego prawa, to znaczy, społeczeństwo domaga się od sędziów zabrania określonego stanowiska w obliczu niesprawiedliwości”⁷⁵. Jednocześnie jednak taka zmiana wymaga wzmocnienia społecznej legitymizacji władzy sądowniczej.

⁷² L. Kohlberg, *Development on moral character and moral ideology*, w: M.L. Hoffman, L.W. Hoffman (red.), *Review of Child Development Research*, t. 1, Nowy Jork 1964, s. 425, cyt. za: E. Nowak, G. Lind, *Dyskursywna wolność a sąd moralny*, w: K. Cern, E. Nowak, P. Juchacz (red.), *Edukacja...*, s. 131.

⁷³ E. Nowak, G. Lind, *Dyskursywna wolność...*, s. 131.

⁷⁴ K.M. Cern, *Demokracja...*, s. 67.

⁷⁵ T. Bekrycht, *Demokratyczna legitymizacja prawa – tworzenie i stosowanie prawa (zarys problemu)*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2016/1, s. 7.

The Principle of Citizens' Participation in Criminal Trials and Legitimization of the Justice System

Abstract: This article deals with the principle of social factor participation in criminal proceedings. In particular, the directive approach to this principle is emphasized, and in that sense, the article seeks to argue about its interpretative role in interpreting the provisions of the Code of Criminal Procedure (CCP). The analysis covers subjective, substantive and temporal scope of the principle of social participation in criminal proceedings. First of all, the concept of *sensu stricto*, *sensu largo* and *sensu largissimo* approaches to the principle of social participation in the criminal trial are distinguished. However, the *sensu stricto* perspective includes the exercising by citizens of a judicial function in trials, currently carried out in ordinary courts in the form of the participation of lay judges in the panel; the *sensu largo* approach also includes the implementation of other procedural roles by citizens than the judicial function, while the *sensu largissimo* aspect approach incorporates participation of non-individualized citizens as audience of the court hearings, as well as implementation of the denunciation function in the criminal trial. The detailed considerations concern implementation of the judicial function. In this respect, Article 28 of the CCP is interpreted, the main research question being whether the participation of the social factor in criminal proceedings under the law in force authorizes the criminal justice system.

Keywords: citizens' participation in criminal justice, deliberative democracy, principle of social participation, criminal process and citizens

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Artymiak, G., Rogalski, M. (eds.) (2012). *Proces karny. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Artymiak, G. (1996). *Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości w sprawach karnych i kolegalność orzekania – zasada czy wyjątek?* Rzeszowskie Zeszyty Naukowe 19.
- Artymiak, G. (2014). Zasada kolegalności. In P. Wiliński (ed.), *Zasady procesu karnego. System Prawa Karnego Procesowego, Tom III, cz. 2*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Bartnik, A.S. (2009). *Sędzia czy kibic? Rola ławnika w wymiarze sprawiedliwości III RP. Analiza socjologiczno-prawna*. Warszawa: Trio.
- Bekrycht, T. (2016). Demokratyczna legitymizacja prawa – tworzenie i stosowanie prawa (zarys problemu). *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna 1*, 5–10.
- Cern, K.M. (2009). Demokracja jako forma życia w XXI wieku. In K.M. Cern, P.W. Juchacz, E. Nowak (eds.), *Edukacja demokratyczna*. Poznań: CoOpera, Wydawnictwo Naukowe IF UAM.
- Cern, K.M. (2012). Jürgena Habermasa koncepcja sfery publicznej – komunikacyjne kształtowanie opinii oraz woli obywateli, czyli idea samokonstytucjonalizacji. In P. Orlik, K. Przybyszewski (eds.), *Filozofia a sfera publiczna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe IF UAM.
- Daszkiewicz, W. (1956). Problem oskarżyciela w przyszłym polskim procesie karnym. *Nowe Prawo 3*.
- Daszkiewicz, W. (1976). *Przedstawiciel społeczny w procesie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Fajst, M. (1998). Udział czynnika społecznego w wymiarze sprawiedliwości PRL. *Studia Iuridica 35*.

- Gacek, J. (1978). Nie zapomnijmy o przedstawicielu społecznym. *Nowe Prawo* 3.
- Grajewski, J. (ed.) (2011). *Prawo karne procesowe. Część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck.
- Habermas, J. (2009). *Uwzględniając Innego. Studia do teorii politycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Janusz-Pohl, B. (2011). *Ustrój organów ochrony prawnokarnej. Zarys wykładu*. Poznań: Ars Boni Et Aequi.
- Janusz-Pohl, B. (2014). Zasada udziału czynnika społecznego. In P. Wiliński (ed.), *Zasady procesu karnego. System Prawa Karnego Procesowego, Tom III, cz. 2*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Janusz-Pohl, B. (2017). *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Juchacz, P.W. (2017). „Civitas mensura” – obywatel miarą wszechrzeczy. Emancypacyjny i upodmiotawiający wymiar obywatelskiego humanizmu. *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna* 6(1), 97–108.
- Juchacz, P.W. (2006). *Deliberacja – demokracja – partycypacja. Szkice z teorii demokracji ateńskiej i współczesnej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe IF UAM.
- Juchacz, P.W. (2016). Trzy tezy o sędziach społecznych i ich udziale w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. *Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna* 5(1), 155–168.
- Kohlberg, L. (1964). Development on moral character and moral ideology. In M.L. Hoffmman, L.W. Hoffman (eds.), *Review of Child Development Research, vol. I*. New York: Russel Sage Morality Foundation.
- Kordela, M. (2006). Zasada prawa jako normatywna postać wartości. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny* 1, 39–54.

- Kosonoga, J. (2012). Przejawy udziału czynnika społecznego w procesie karnym – zagadnienia wybrane. In K. Ślebza (ed.), *Studia i analizy Sądu Najwyższego. Tom VI*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Kubicki, L. (1967). Udział ławników w postępowaniu karnym w świetle obserwacji. *Państwo i Prawo* 6, 891–906.
- Kubicki, L. (1967). Z problematyki badań empirycznoprawnych nad udziałem ławników w postępowaniu karnym. *Państwo i Prawo* 1, 31–42.
- Kulesza, C. (2016). Udział czynnika społecznego w orzekaniu w perspektywie historyczno-prawno-porównawczej. *Białostockie Studia Prawnicze* 21, 51–66.
- Kuźelewski, D. (2016). Wybory ławników a zasada udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. *Białostockie Studia Prawnicze* 21, 153–162.
- Maroń, G. (2011). *Zasady prawa. Pojmowanie i typologia a rola w wykładni prawa i orzecznictwie konstytucyjnym*. Poznań: Ars Boni Et Aequi.
- Marszał, K. (2019). In J. Zagrodnik (ed.), *Proces karny*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Marszał, K. (2013). *Proces karny. Zagadnienia ogólne*. Katowice: Wydawnictwo VOLUMEN.
- Materniak-Pawłowska, M. (2001). *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*. Poznań: Ars Boni Et Aequi.
- Michalski, W. (1977). *Wychowawcza funkcja sądu w postępowaniu karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Michalski, W. (1979). Prawa obywatelskie a wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych. *Państwo i Prawo* 11.
- Miśkiewicz, T. (2004). Właściwość ruchoma sądu po nowelizacji k.p.k. *Gazeta Sądowa* 3.
- Murzynowski, A. (1970). Refleksje na temat instytucji ławników. *Państwo i Prawo* 10, 558–567.

- Najgebauer, Z. (1970). Składy orzekające sądów powszechnych przy rozpoznawaniu spraw karnych. *Nowe Prawo 4*.
- Nowak, E., Lind, G. (2009). Dyskursywna wolność a sąd moralny. In K.M. Cern, E. Nowak, P. Juchacz (eds.), *Edukacja demokratyczna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe IF UAM.
- Nowak, E., Cern, K.M. (2012). *Ethos w życiu publicznym*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Prusak, F. (1975). *Czynnik społeczny w procesie karnym*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Ruszewski, J. (ed.) (2011). *Ławnicy – sędziowie społeczni w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników ludowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*. Suwałki: Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat”.
- Ruszewski, J. (2011). Udział radnych w wyborze ławników oraz ocena ich udziału w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w opiniach radnych. In J. Ruszewski (ed.), *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce Ocena funkcjonowania i procesu wyboru ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*. Suwałki: Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat”.
- Rybicki, M. (1968). *Ławnicy ludowi w sądach PRL*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Siewierski, M. (1969). Nowi uczestnicy procesu karnego według nowego kodeksu postępowania karnego. In J. Fiema, W. Gutekunst, S. Hubert (eds.), *Księga Pamiątkowa ku czci prof. dra. Witolda Świdy*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Sitniewski, P. (2011). Analiza wyników ankiet prezesów sądów w zakresie wyboru ławników, jakości ich pracy oraz funkcjonowania w ramach wymiaru sprawiedliwości. In J. Ruszewski (ed.), *Ławnicy – społeczni sędziowie w teorii i praktyce. Ocena funkcjonowania i procesu wyboru*

- ławników sądowych na przykładzie sądów Apelacji Białostockiej*. Suwałki: Centrum Aktywności Społecznej „Pryzmat”.
- Skრętowicz, E., Kmieciak, R. (2009). *Proces karny. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Światłowski, R. (2016). Składy orzekające. In Z. Kwiatkowski (ed.), *Sądy i inne organy orzekające postępowania karnego. System Prawa Karnego Procesowego*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Waltoś, S. (2011). Ławnik czy piąte koło u wozu? In T. Grzegorzczak (ed.), *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Waltoś, S. (2009). *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: LexisNexis.
- Widacki J. (2017). Populizm penalny. Anatomia jednego przypadku. In J. Widacki (ed.), *Populizm penalny*. Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Wierciński, A. (1978). *Przedstawiciel społeczny w polskim procesie karnym*. Poznań: UAM.
- Wiliński, P. (ed.) (2020). *Polski proces karny*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Włodyka, S. (1975). *Ustrój organów ochrony prawnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Włodyka, S. (1959). *Organizacja sądownictwa*. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wronkowska, S. (ed.) (2006). *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Zalewski, W. (2009). Populizm penalny – próba zdefiniowania zjawiska. In Z. Sienkiewicz, R. Kokot (eds.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Wrocław: Kolonia.
- Załucki, M. (2007). Właściwość rzeczowa sądu – uwagi na tle nowelizacji z 29 marca 2007 roku. *Gazeta Sądowa 10*.
- Kosonoga, J. (2013). Właściwość ruchoma sądu w sprawach karnych. *Prokuratura i Prawo 7-8*, 157–169.

Zawadzki, S., Kubicki, L. (eds.) (1970). *Udział ławników w postępowaniu karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.

Zawadzki, S. (1967). Model ustrojowy ławnika ludowego w świetle badań prawnoprawnych. *Państwo i Prawo* 8-9.

Ziemiński, Z., Zieliński, M., Wronkowska, S. (1974). *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.